

Sygn. akt: I C 905/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2018 r.

Sąd Rejonowy w Szczytnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Leszek Bil
Protokolant:	p.o. sekr. sąd. Patrycja Zygmuntowicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 maja 2018 r. w Szczytnie

sprawy z powództwa (...) S.A. w W.

przeciwko A. B. (1)

o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powoda (...) S.A. w W. na rzecz pozwanej kwotę 1.476,- zł, w tym 276,- zł podatku VAT - tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu pozwanej przez adw. R. J..

Sygn. akt I C 905/16

UZASADNIENIE

Powód (...) S.A. w W. w pozwie przeciwko A. B. (1) początkowo domagał się zasądzenia kwoty 6.250,25 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 14 grudnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów postępowania sądowego wg norm przepisanych. Po rozszerzeniu powództwa powód żądał kwoty 7.351,10 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 14 grudnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty liczonymi od kwoty 6.250,25 złotych oraz z odsetkami ustawowymi od dnia 12 grudnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty od kwoty 1.100,85 złotych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż w dniu 4 sierpnia 2014 roku w G. pozwana kierując rowerem wjechała na skrzyżowanie na czerwonym świetle, w konsekwencji czego doprowadziła do zderzenia z pojazdem marki T. o nr rej. (...). Powoda z poszkodowanym łączyła umowa ubezpieczenia Autocasco. Z tytułu powstałej szkody powód wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie za uszkodzenie pojazdu w kwocie 6.250,25 złotych, kwotę 947,10 złotych tytułem wynajmu pojazdu zastępczego oraz kwotę 153,75 złotych tytułem kosztów holowania pojazdu. Podstawę prawną żądania powoda stanowił przepis art. 828 § 1 k.c.

W odpowiedzi na pozew **pozwana A. B. (1)** wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu wg norm przepisanych. Pozwana wskazała, iż nie ponosi winy za spowodowanie

zdarzenia komunikacyjnego będącego podstawą faktyczną żądań powoda. Podała, że w chwili podpisywania mandatu nie była w stanie racjonalnie rozpoznać swojej sytuacji, była w szok powypadkowy. Ponadto jej zdaniem błędem jest powoływanie się przez powoda na ów mandat karny, albowiem zgodnie z art. 11 k.p.c. nie stanowi on prawomocnego wyroku skazującego za przestępstwo i nie jest wiążący dla sądu.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 4 sierpnia 2014r. na ulicy (...) w G. doszło do zdarzenia drogowego z udziałem kierującej rowerem - A. B. (1), z pojazdem marki T. o nr rej. (...) kierowanym przez B. K.. Pozwana A. B. (1) przejeżdżając przez pasy na drugą stronę jezdni, poruszając się wyznaczoną ścieżką dla rowerzystów, zderzyła się z pojazdem kierowanym przez B. K.. Rowerzystka spadła z roweru uderzając głową oraz barkiem w asfalt jezdni. W pojeździe należącym do B. K. uszkodzeniu uległ lewy reflektor oraz lewy bok. Na miejsce kolizji przyjechała karetka pogotowia oraz jeden funkcjonariusz Policji. Obsługujący to zdarzenie policjant J. B. na podstawie wysłuchania B. K. ustalił, iż winę za spowodowanie kolizji ponosi pozwana A. B. (1). W czasie kiedy pozwana była opatrywana w karetce, została wezwana przez policjanta do jej opuszczenia i podpisania mandatu karnego, który pozwana przyjęła, a następnie powróciła do karetki. A. B. (1) została odwieziona na Oddział Ratunkowy Szpitala (...). W. w G., który opuściła tego samego dnia w godzinach wieczornych z rozpoznaniem naderwania więzozrostu barkowo-obojęczykowego oraz zasinienia okolicy oczodołu lewego.

(dowód: notatka informacyjna o zdarzeniu drogowym k. 6, karta pobytu k. 61-64, fotografia k. 65, zeznania świadka B. K. od 04:07 do 23:03 na płycie CD k. 117, zeznania świadka J. B. od 01:15 do 17:19 na płycie CD k.186, zeznania pozwanej od 08:50 do 31:50 na płycie CD k.197)

Powoda i właściciela uszkodzonego pojazdu marki T. - M. K. - łączyła umowa ubezpieczenia AC potwierdzona polisą serii (...). Poszkodowany zgłosił szkodę powodowi, który przeprowadził postępowanie likwidacyjne i wypłacił powodowi kwotę 6.250,25 złotych tytułem odszkodowania, kwotę 153,75 złotych tytułem kosztów holowania uszkodzonego pojazdu oraz 947,10 złotych tytułem najmu pojazdu zastępczego.

(dowód: potwierdzenie pokrycia ubezpieczeniowego k. 7-11, druk zgłoszenia szkody k. 12-15, kalkulacja naprawy k. 16-21, faktura VAT k. 22-24, decyzje o wypłacie odszkodowania k. 26-28, akta szkody na płycie CD k.87)

Pismami z dnia 27 listopada 2014r., 14 stycznia 2015r., 3 lutego 2015r. oraz 9 lutego 2016r. powód wzywał pozwaną A. B. (2) do zapłaty kwot odpowiadających kwotom wypłaconego poszkodowanemu odszkodowania, powołując się na prawo regresu.

(dowód: wezwania do zapłaty k. 29-33)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jako nieudowodnione co do zasady podlegało oddaleniu w całości.

Podstawę prawną powództwa stanowi art. 828 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli nie umówiono się inaczej, z dniem zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na ubezpieczyciela do wysokości zapłaconego odszkodowania. Jeżeli zakład pokrył tylko część szkody, ubezpieczającemu przysługuje co do pozostałej części pierwszeństwo zaspokojenia przed roszczeniem ubezpieczyciela. Natomiast podstawą prawną roszczenia dochodzonego w niniejszej sprawie przez ubezpieczyciela, które przeszło na niego na skutek wypłaty odszkodowania, jest art. 415 k.c., który stanowi ogólną normę odpowiedzialności deliktowej na zasadzie winy.

Aby móc skutecznie dochodzić roszczenia odszkodowawczego od pozwanej powód oprócz faktu udzielania ochrony ubezpieczeniowej poszkodowanemu oraz wypłaty odszkodowania winien wykazać przesłanki odpowiedzialności deliktowej pozwanej, tj. 1) powstanie szkody, 2) wyrządzenie szkody przez działanie lub zaniechanie pozwanej, 3)

istnienie normalnego związku przyczynowego pomiędzy działaniem lub zaniechaniem pozwanego a powstałą szkodą,
4) zawinienie w działaniu lub zaniechaniu wywołującym szkodę.

Na gruncie materiału dowodowego zaoferowanego przez stronę powodową wskazać należy, że powód, będący profesjonalistą w zakresie działalności ubezpieczeniowej oraz reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, nie wykazał zaistnienia ostatniej z w/w przesłanej tj. winy po stronie pozwanej. Na okoliczność spowodowania przez pozwaną zdarzenia, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki T. powód przedstawił jedynie notatkę informacyjną o zdarzeniu drogowym, sporządzoną przez obsługującego zdarzenie funkcjonariusza Policji. Biorąc pod uwagę zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci m.in. zeznań świadków B. K. i J. B. oraz pozwanej A. B. (1), w konfrontacji z notatką policyjną, na której opierała się w zasadzie podstawa faktyczna powództwa, Sąd uznał, iż sprawstwo pozwanej nie zostało wykazane w sposób ewidentny i niebudzący wątpliwości.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do mandatu karnego, jakim została ukarana pozwana, należy uznać, że samo zaistnienie tego faktu, nie przesądza o zasadności przedmiotowego powództwa. Stosownie do treści art. 11 k.p.c., ustalenia wydane w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Jednakże osoba, która nie była oskarżona, może powoływać się w postępowaniu cywilnym na wszelkie okoliczności wyłączające lub ograniczające jej odpowiedzialność cywilną. W postępowaniu cywilnym moc wiążącą posiadają zatem wyłącznie prawomocne wyroki skazujące, wydane w postępowaniu karnym. Wyroki stwierdzające popełnienie czynu niestanowiącego przestępstwa (np. wykroczenia, czynu ściganego dyscyplinarnie) nie wiążą sądu w postępowaniu cywilnym. Tym samym, ustalenia poczynione przez Policję, nie są wiążące dla sądu cywilnego, który może, a wręcz powinien zbadać okoliczności i przebieg zdarzenia stanowiącego podstawę roszczeń strony powodowej.

Ustalając przyczyny i sekwencję zdarzeń Sąd przeanalizował przede wszystkim wersje podawane przez ich uczestników. Świadek B. K. zeznała, iż do zderzenia doszło w momencie kiedy świadek ruszył ze skrzyżowania mając zielone światło uprawniające do jazdy. Poszkodowana przyznała, że ruszyła z pewnym opóźnieniem, ponieważ cyt. „zagapiła się”. Nie zauważyła zbliżającej się do przejazdu rowerzystki, bowiem w obrębie skrzyżowania rósł wysoki żywopłot, który ograniczał widoczność zarówno kierującym samochodami, jak i rowerzystom korzystającym z wyznaczonego dla nich pasa. Pozwana podawała natomiast, iż przejeżdżając przez skrzyżowanie na zielonym świetle dla ruchu rowerowego, poruszając się specjalnie przeznaczonym do tego celu pasem ruchu, zderzyła się z jadącym samochodem, kierowanym przez B. K.. Uczestniczki kolizji zgodnie zeznały, iż doszło do zdarzenia bocznego, tj. rower kierowany przez pozwaną uderzył w lewy bok auta osobowego. Tymczasem jak wynika z notatki policyjnej nastąpiło zderzenie czołowe pojazdów, co stoi w oczywistej sprzeczności ze zgodnymi twierdzeniami uczestniczek. Chociażby już z tego względu do treści i ustaleń przebiegu przedmiotowego zdarzenia poczynionych przez obecnego na miejscu kolizji policjanta należy podchodzić z ostrożnością.

Także sposób przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego przez pracującego na miejscu wypadku funkcjonariusza budzi wiele zastrzeżeń. Świadek J. B. przesłuchiwany na okoliczność przebiegu zdarzenia oraz ustalenia przyczyn kolizji i winy pozwanej nie był w stanie odnieść się do tego zgłoszenia ze względu na upływ 3 lat oraz ilości obsługiwanych przez niego zdarzeń o podobnym przebiegu. Świadek wskazał jednak, iż w przypadku tego typu kolizji podejmuje standardowe czynności, w pierwszej kolejności - przesłuchanie ewentualnych bezstronnych świadków, a w przypadku ich braku – rozpytanie stron. Następnie wykonuje oględziny miejsca zdarzenia, pojazdów, poszukuje śladów, sporządza szkic sytuacyjny, sprawdza dokumenty i trzeźwość. W rozpoznawanej sprawie poza wspomnianą notatką informacyjną brak jest jakichkolwiek innych dowodów potwierdzających dokonanie w/w czynności na miejscu zdarzenia. Przede wszystkim brak jest dowodów na okoliczność przesłuchania bezstronnego świadka, którym miał być kierujący pojazdem, jadący bezpośrednio za B. K. i potwierdzający przedstawioną przez nią wersję zdarzeń. Brak jest również szkicu sytuacyjnego miejsca i przebiegu zdarzenia, choć jak twierdził świadek J. B., jego sporządzenie jest standardową czynnością przy tego typu wypadkach. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, iż postępowanie wyjaśniające przeprowadzone przez policjanta i zakończone wystawieniem mandatu karnego na rzecz pozwanej jako sprawczyni kolizji zostało przeprowadzone w sposób nierzetelny, wbrew obowiązującym w tym zakresie regulom i praktyce oraz w oparciu o zeznania tylko jednej ze stron. Z uwagi na powyższe okoliczności Sąd stwierdził, iż powód nie

przedstawił wystarczających dowodów na przypisanie pozwanej winy za spowodowanie zdarzenia wywołującego szkodę. Jednocześnie Sąd pominął wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków, albowiem jak wynika z zeznań świadka B. K., skrzyżowanie na którym doszło do kolizji zostało gruntownie przebudowane, wycięto żywopłot i zmieniono organizację ruchu. W tych warunkach przeprowadzanie tego dowodu okazałoby się bezprzedmiotowe

Sąd rozpoznający niniejszą sprawę nie mógł pominąć kwestii przyjęcia przez pozwaną mandatu karnego oraz warunków i okoliczności w jakich do tego doszło. Jak bezspornie ustalono pozwana na skutek zderzenia z pojazdem B. K. spadła z roweru, uderzając twarzą i barkiem w asfalt jezdni, doznając przy tym wielu bolesnych otarć i stłuczeń. Zarówno z jej zeznań, jak i zeznań kierującej samochodem wynika, że po zdarzeniu pozwana była w szoku, nie wiedziała co się wokół niej dzieje. Przyjęcie przez pozwaną mandatu karnego nastąpiło podczas opatrywania jej przez ratowników medycznych, przy czym wysiadła ona na chwilę z karetki w celu podpisania mandatu. Krótka po tym została odwieziona na Szpitalny Oddział Ratunkowy celem dalszej diagnostyki. Dodatkowo pozwana twierdziła, że przyjęcie przez nią mandatu nastąpiło pod wpływem i naciskiem policjanta. Zeznania pozwanej w tym zakresie Sąd uznał za wiarygodne, albowiem bezspornie w tego typu sytuacjach człowiek znajduje się w szoku, nie myśli racjonalnie i w obawie o własne życie i zdrowie chce uzyskać jak najszybszą pomoc medyczną. Trudno zatem przyjąć, że pozwana w tamtym momencie miała świadomość konsekwencji podpisania przedłożonego jej mandatu.

Przedstawiony przez powoda materiał dowodowy nie był więc wystarczający do przyjęcia, iż winę za spowodowanie przedmiotowego zdarzenia ponosi pozwana. W tym stanie rzeczy powództwo jako nieudowodnione co do zasady podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. oraz stosownie do treści § 4 ust. 1 i 3 oraz § 8 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015r. poz. 1801 z późn. zm.), zasadzając od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.476 złotych, w tym 276 złotych podatku VAT, tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu pozwanej.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

S., dn. 22 czerwca 2018r.